

Via Regia

Droga św. Jakuba

Wrocław – Legnica – Zgorzelec – Praga – Bawaria – Francja – Hiszpania
– Santiago de Compostela

Wrocławski Informator Pielgrzyma
Nr 5a lipiec 2009 Rok I

www.camino.net.pl

www.mypielgrzymi.com



**Na trasie pielgrzymki pieszej – odpoczynek w Trestnie
Najbliższe przejścia:**

25 lipca 2009 Śleza – Środa Śl.
29-30 sierpnia 2009 Święte – Lubiąż - Grzybiany
Program kolejnego PRZEJŚCIA
Drogi św.Jakuba
z Wrocławia do Santiago de Compostela
II etap w dniach 29-30 sierpnia 2009
Program:

29 sierpnia (sobota): Święte – Środa Śl. - Lubiąż
--

30 sierpnia (niedziela): Lubiąż - Grzybiany
--

Z Wrocławia wyjeżdżamy z Dworca Głównego PKP w sobotę 29 sierpnia 2009 o godz. 7.37 lub z Dworca PKP Wrocław – Leśnica o godz. 7.57. Dojeżdżamy do stacji Przedmoście-Święte ok. godz. 8.30 (tj, trzy przystanki za stacją Wrocław-Leśnica) i udajemy się do oddalonego o 1 km drogi kościoła pw.św.Marcina w Świętem. Tam o godz. 8.45 jest przewidziana Msza św. dla pielgrzymów. Uwaga: możliwa jest zmiana, polegająca na tym, że z kościoła św.Marcina wychodzimy po błogosławieństwie na drogę a Msza św. będzie dopiero w Środzie Śląskiej.

Tak więc po Mszy św. ok. godz. 9.30 (lub o 8.45 jeśli nie będzie Mszy św. w Świętem) wyruszamy na pierwszy odcinek szlaku wiodący do Środy Śląskiej, gdzie docieramy ok. godz. 12.00. O tej porze otwarte jest Muzeum Średzkie, więc oglądamy słynny skarb średzki a następnie udajemy się przez Proszków, Wilczków, Malczyce do Lubiąża, idąc do Proszkowa za muszlami żółtymi a od Proszkowa szlakiem oznakowanym muszlami białymi. W tym dniu w sumie jest do przejścia ok. 21-22 km.

W Lubiążu przewidziany jest nocleg, a następnego dnia, w niedzielę rano – najpierw Msza św. w kościele św.Jakuba (godz. 7.30 lub 8.00) a następnie wizyta i zwiedzanie byłego klasztoru cysterskiego, którego „objętość” jest większa od Wawelu. Około godziny 11.00 wyjście na trasę przez Kwiatkowice do Prochowic i dalej do Grzybian. Autobusy powrotne do Wrocławia (z Grzybian) - podamy w numerze sierpniowym.

W tym miejscu warto podkreślić, że pielgrzymowanie do Grobu św.Jakuba w Santiago de Compostela w Hiszpanii można rozpocząć w dowolnym miejscu szlaku Via Regia. Pielgrzymi z całego świata przyjeżdżają najczęściej do Hiszpanii lub Francji aby przebyć ostatnie 100, 200, 800 czy więcej kilometrów, zaś trasa z Góry św.Anny wynosiłaby ok. 3700 km, więc zrozumiałe jest, że osoby, które jeszcze się nie włączyły w to pielgrzymowanie, NADAL mogą to zrobić, przyjeżdżając w sobotę do Przedmościa przed Środą Śl. Wtedy zostanie im jeszcze ponad 3400 km do przejścia. Albo, tak jak zamierza zrobić większość pielgrzymów: przejść ile się tylko da, do granicy w Zgorzelcu lub dalej, a w przyszłym (lub innym) roku udać się do Hiszpanii na kontynuację ostatnich kilometrów szlaku.

Przejścia kolejnych odcinków trasy wyznaczone zostały na dni:
--

26-27 września 2009: z Grzybian pod Legnicą do Lwówka Śląskiego

10-11 października 2009: z Lwówka Śląskiego do Zgorzelca

Ważne daty do zapamiętania:

25 lipca 2009 (sobota) – Odpust św.Jakuba w Santiago de Compostela

25-26 lipca 2009 (sobota – niedziela) – Przejście nowootwieranego odcinka alternatywnego Drogi św.Jakuba z góry Ślęży przez Sobótkę do Środy Śląskiej. Rozpoczęcie na szczycie Ślęży o godzinie **7.00**. Tym, którym trudno byłoby dojechać, podajemy pod uwagę dwa możliwe rozwiązania: przyjechać już w piątek wieczorem i zanoćować na szczycie Ślęży w schronisku PTTK im.Zmorskiego. Dojazd autobusem do przełęczy Tapadła. Z przełęczy Tapadła podejście na Ślężę stanowi szutrowa ubita droga, jakieś 35 minut marszu.

Osoby, które nie będą mogły być o **7.00** rano na szczycie Ślęży mogą rozpocząć Przejście od kościoła św.Jakuba w Sobótce, gdzie ok. godz. **9.30** powinni się zjawić pielgrzymi. Tam też będzie odprawiona Msza św. Dwudniowe przejście liczące w sumie ok. 50 km będzie przerwane noclegiem w Kostomłotach. Konieczne więc są śpiwory i karimaty.

15-16 sierpnia 2009 (sobota – niedziela) - Pielgrzymka autokarowa do Marienthal i Budziszyna (Bautzen) po ziemi łżyckiej: miejscowości te są na Drodze św.Jakuba. Udział we Mszy św. w języku łżyckim w Budziszynie oraz zwiedzanie wioski łżyckiej. Koszt przejazdu **ok.80 zł**. Nocleg w Domu Pielgrzyma przy klasztorze Marienthal za 13 lub 20 euro albo za darmo, jeśli się weźmie własny namiot. **Informacje i zapisy: Paweł – tel.727-240-032**. Przy zapisie obowiązuje przedpłata – 20 zł oraz podanie danych osobowych: nazwisko i imię, adres, PESEL, nr telefonu.

29-30 sierpnia 2009 (sobota – niedziela) – Przejście ze **Świętego do Grzybian** (nocleg w Lubiązu). Szczegóły powyżej.

12 września 2009 – Spotkanie „naukowe” na temat Drogi do Santiago w Częstochowie.

26-27 września 2009 – Przejście z Grzybian do Lwówka Śląskiego

10-11 października 2009 – Przejście z Lwówka Śląskiego do Zgorzelca

Ale co dalej?

Ale co dalej?

Już niektórzy pielgrzymi zaczęli się zastanawiać nad tym, co po Zgorzelcu? Dochodzimy do Zgorzelca i koniec? Już koniec? No niby tak, to ma być przecież pierwsze przejście oznakowanym muszelkami szlakiem, Droga św. Jakuba (Via Regia), przez Polskę właśnie, do samej jej granicy. Potem przez Niemcy biegnie dobrze oznakowany szlak Drogi „ekumenicznej” przez Bautzen, Drezno i dalej do Francji. Jest też możliwość pójścia na południe wzdłuż rzeki Nisy po niemieckiej stronie do czeskiej granicy, aż do samej Pragi a potem Pilzna. Następnie przez uroczą i w ogromnej mierze katolicką Bawarię i aż do granic Francji. Obie te drogi są mniej więcej tej samej długości i ja osobiście skieruję się właśnie na południe do Pragi.

Wybieram ten kierunek z dwóch względów: po pierwsze bo to z Pragi właśnie przyszło do Polski chrześcijaństwo, a po drugie dlatego, że skróci się przez to droga prowadząca przez Niemcy, a zamiast tego będą Czechy, gdzie pielgrzymowi-Polakowi łatwiej się będzie dogadać.

Ale znowu pytanie: kiedy? Przecież nasze dotarcie do granicy przewidziane jest na dzień 11 października br., a zatem tuż przed nadejściem chłódów i zimy. Więc może na wiosnę? Ale z drugiej strony szkoda tracić czas, dobrze byłoby jak najszybciej myknąć przez Czechy i dojść do Bawarii... W przyszłym roku przypada przecież Rok Jubileuszowy i należałoby tam dotrzeć pieszo. Zatem trzeba kontynuować nasze przejście przynajmniej przez Czechy i dotrzeć do Bawarii, a potem szybki przeskok samolotem pod koniec czerwca lub w lipcu przyszłego roku do Hiszpanii aby tam kontynuować pielgrzymkę.

Te dwie alternatywne drogi mają swoje wady i zalety. Droga „ekumeniczna” w poprzek Niemiec, przez Bautzen i Drezno jest już oznakowana muszelkami. Droga czeska jeszcze nie. Ale nie zabłądzi się na niej, gdyż trzeba się będzie po prostu trzymać szlaku turystycznego (zielonego?), który w przyszłości (mamy taką nadzieję) Czesi oznaczą muszelkami. Bylibyśmy więc pierwszymi „pątnikami” na odnawianym szlaku polskim i czeskim! Przechodząc przez Czechy, mobilizowalibyśmy ziomków dobrego wojaka Szwejka do jak najszybszego oznakowania szlaku!

Pozostawiam to rozważanie pod rozwagę pielgrzymów. W sierpniu, podczas noclegu w Lubiążu, należałoby chyba omówić te sprawę i przybliżyć się do podjęcia decyzji. Tak czy inaczej, jeśli nie pójdziemy razem (a nie musimy) to ja i tak się wybiorę, indywidualnie, i jeszcze w tym roku dotrę przynajmniej do Pragi. Od Zgorzelca będą to tylko cztery weekendy. Byle zdążyć przed zimą!

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że minąwszy Pragę i idąc dalej w kierunku Bawarii, trzeba planować dłuższe przejścia niż 2 dniowe. Na początku pewnie 3-4 dniowe ale po dotarciu do Bawarii – to już powinny być chyba przejścia tygodniowe (lub np. 9 dniowe z dwoma weekendami: na początku i na końcu). Podobnie we Francji. A w Hiszpanii takie przerywanie pielgrzymowania byłoby już zupełnie bezcelowe i nieekonomiczne.